

**Iwona Sobieraj**

Uniwersytet Opolski

**Anna Śliz**

Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna

Bielsko-Biała

## **ŹRÓDŁA POLSKIEJ MYŚLI SOCJOLOGICZNEJ W ŚRODOWISKU NAUKOWYM LWOWA: POZYTYWIZM JÓZEFA SUPIŃSKIEGO**

### **Wstęp**

Socjologia, jako odrębna nauka, narodziła się niespełna dwa stulecia temu we Francji, kiedy w 1839 r. August Comte nadał jej obecną nazwę i wydzielił spośród innych nauk oraz związał z założeniami pozytywizmu i naturalizmu. Jej instytucjonalizacja rozpoczęła się na przełomie XIX i XX wieku kiedy to najpierw w Stanach Zjednoczonych Ameryki, później we Francji powstały pierwsze uniwersyteckie katedry socjologii. Na ziemiach polskich najbardziej sprzyjająca sytuacja dla rozwoju socjologii istniała w zaborze austriackim, ze względu na autonomię polityczną i kulturalną Galicji. I choć pierwsza katedra socjologii powstała już w odrodzonej Polsce w 1920 r. w Poznaniu, to idee pozytywizmu i koncepcja powołania odrębnej nauki społecznej postulowane przez A. Comte'a, docierały na ziemie polskie dużo wcześniej,

poprzez Lwów, między innymi za pośrednictwem myśliciela społecznego, ekonomisty i przedsiębiorcy Józefa Supińskiego (1804–1893). Głoszone przez niego poglądy są ważne z kilku powodów:

- słabego rozpropagowania wiedzy o roli lwowskiego ośrodka naukowego w pierwszym okresie rozwoju socjologii polskiej,
- upowszechnienia przez niego myśli społecznej w duchu pozytywizmu A. Comte'a w lwowskim środowisku akademickim, która została przyjęta i rozwijana przez kolejnych polskich uczonych,
- dostosowania do warunków politycznych i społeczno-ekonomicznych społeczeństwa polskiego koncepcji reform społecznych postulowanych przez pozytywistów,
- podjęcia tematów, które znalazły później trwałe miejsce w socjologii polskiej (między innymi pojęcia zasobu społecznego, kapitału duchowego, problematyki relacji narodu i państwa, rozwoju społeczno-gospodarczego i solidarności społecznej).

Na osobną uwagę zasługuje także środowisko społeczno-kulturalne Lwowa przełomu XIX i XX wieku, które w swoisty sposób ukształtowało początki polskiej myśli socjologicznej. Dokonało się to między innymi poprzez wpływ akademików lwowskich na kolejne pokolenia uczniów, które licznie zasiły później środowiska naukowe warszawskie, krakowskie,

poznafskie, a po II wojnie swiatowej, rowniez wroclawskie i gliwickie.

### **Lwów jako środowisko rozwoju myśli socjologicznej**

Autonomia nadana w ramach monarchii austro-węgierskiej zapewniła warunki dla rozwoju Lwowa, jako ważnego ośrodka życia politycznego, kulturalnego i naukowego w Galicji i Lodomerii, a także jego wpływu na pozostałe ziemie polskie. Prężnym ośrodkiem miejskim pozostawał on także w latach międzywojennych. W 1869 r. Lwów zamieszkiwało 70 tys. mieszkańców, w 1900 r. liczył 160 tys. osób, a w przededniu I wojny światowej 212 tys. Ludność Lwowa stanowiła wieloetniczną i wieloreligijną mozaikę z przewagą ludności narodowości polskiej<sup>1</sup>.

Obecność wielu kultur i religii odciskała się na charakterze społeczno-kulturowym Lwowa. Jako miasto wieloetniczne, zamieszkiwane przez przedstawicieli różnych wyznań, stanowiło ono miejsce przenikania się różnych wzorów kulturowych i tradycji, ścierania różnych światopoglądów oraz „naturalnych” relacji międzykulturowych. Przed pierwszą wojną światową ponad 50% mieszkańców stanowiła ludność wyznania rzymsko-katolickiego, około 30% mojżeszowego, 17% stanowili greko-

---

<sup>1</sup> U. Jakubowska, *Lwów na przełomie XIX i XX wieku. Przegląd środowisk prasowo twórczych*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1991, s. 97–98.

-katolicy, 2% ewangelicy i pozostali, głównie wyznania ormiańsko-katolickiego. Lwów był siedzibą arcybiskupów trzech obrządków katolickich: rzymskiego, greckiego i ormiańskiego, a także ośrodkiem różnych odmian judaizmu. Spisy ludności do pierwszej wojny nie zawierały pytania o narodowość, natomiast kwestie te można wnioskować po analizie struktury wyznaniowej i językowej. W 1910 r. 86% ludności Lwowa posługiwało się językiem polskim jako ojczystym, ok. 11% ukraińskim i około 3% niemieckim. W dobie przynależności do monarchii austro-węgierskiej we Lwowie obowiązywały dwa języki urzędowe: niemiecki i wprowadzony w 1867 r. polski<sup>2</sup>.

Kolejnym czynnikiem specyfiki miasta była aktywność społeczno-kulturowa mieszkańców Lwowa – już w 1892 r. działały tam 262 polskie stowarzyszenia naukowe, kulturalne i społeczne. Wraz ze wzrostem gospodarczym, dokonywał się także intensywny rozwój instytucji społeczno-gospodarczych, jak cechy, towarzystwa kredytowe i kasy oszczędnościowe<sup>3</sup>. We Lwowie wychodziło wówczas także wiele czasopism naukowych: Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych wydawało od 1885 r. „Muzeum”; Towarzystwo Literackie „Pamiętnik Towarzystwa (1887–1898) i „Pamiętnik Literacki” (od 1902); Towarzystwo Historyczne „Kwartalnik Historyczny”(od 1887); Towarzystwo Filologiczne „Eos” (od 1894); Towarzystwo

---

<sup>2</sup> Ibidem, s. 97–98.

<sup>3</sup> S. S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 1, Wydawnictwo SM, Opole 2012, s. 18–19.

Ludoznawcze „Lud” (od 1895). Czasopisma te ukazywały się aż do drugiej wojny światowej.

Lwów od XVII wieku, kiedy powstał Uniwersytet Jana Kazimierza, stawał się coraz bardziej znaczącym ośrodkiem życia naukowego. Była to druga, po Uniwersytecie Jagiellońskim, pod względem rangi, uczelnia na ziemiach polskich. Struktura obu galicyjskich uniwersytetów była taka sama jak w wiekach średnich. Składały się z czterech wydziałów: teologicznego, prawnego, medycznego i filozoficznego. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Wydział Filozoficzny został podzielony na Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. Wydział Humanistyczny zdołał przyciągnąć do siebie także Katedrę Antropologii: „Mimo osiągnięć wspaniałej lwowskiej szkoły matematycznej Jan Czekanowski (1882–1965), największy z antropologów polskich, zażądał, by katedra jego w UJK dołączona została do Wydziału Humanistycznego; uznał, że nauki humanistyczne lepiej rozwijają inteligencję niż matematyczno-przyrodnicze”<sup>4</sup>.

Uniwersytet od czasu zaboru austriackiego nosił nazwę Cesarsko-Królewskiego Uniwersytetu im. Franciszka Józefa I. W roku 1905 został zdegradowany do rangi szkoły licealnej, jednak w 1817 r. przywrócony został mu charakter uczelni wyższej, jednak z językiem niemieckim jako wykładowym. Ponowna

---

<sup>4</sup> J. Starnawski, *Humanistyka lwowska w okresie międzywojennym*, Fundacja im. Prof. A. Hutnikiewicza, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2010, s. 5–6.

polonizacja nastąpiła dopiero w 1871 roku i trwała przez cały okres międzywojenny. Do wzmocnienia polskiego charakteru uczelni przyczyniło się powołanie katedry historii polskiej w 1882 r., a po pięciu latach katedry historii prawa polskiego. Na przełomie XIX i XX wieku Uniwersytet Lwowski był drugą, po Uniwersytecie Wiedeńskim, wszechnicą w monarchii austro-węgierskiej, zarówno pod względem rangi naukowej, jak i liczby studentów, jednak trawiły go poważne problemy finansowe, ponieważ otrzymywał jedną z najniższych dotacji państwowych<sup>5</sup>. Obok Uniwersytetu w mieście funkcjonowały także dwie inne uczelnie: Politechnika Lwowska, która aż do 1915 r. była jedyną polską uczelnią tego typu, i Akademia Weterynaryjna.

Ze względu na funkcjonującą w Galicji autonomię, zapewnioną w konstytucji z 1867 r., Lwów dawał możliwość rozwoju życia politycznego i stawał się też miejscem patriotycznych demonstracji. Dochodziło do nich między innymi w czasie pogrzebów wybitnych Polaków na Cmentarzu Łyczakowskim: Artura Grottgera, Franciszka Smolki, Juliusza K. Ordony, Marii Wysłouchowej, Marii Konopnickiej. Corocznie odbywały się też manifestacje w rocznicę Konstytucji 3 Maja, i rocznice powstań – 22 stycznia i 29 listopada, w których licznie brała udział młodzież szkolna i akademicka. W 300-setną rocznicę Unii Lubelskiej Lwów zapoczątkował wiele uroczystych obchodów

---

<sup>5</sup> U. Jakubowska, *Lwów na przełomie...* op.cit., s. 97–98.

i akcji dobroczynnych mających na celu podkreślanie solidarności narodowej wszystkich Polaków<sup>6</sup>.

Czynniki te stworzyły w ośrodku lwowskim podłoże do zapoczątkowania polskiej myśli socjologicznej, która powstała, podobnie jak w krajach Europy Zachodniej, na gruncie pozytywizmu. Dzięki przeniesieniu ich i dostosowaniu do polskich warunków przez Józefa Supińskiego, z czasem zyskała ona swoich kontynuatorów, ale i oponentów. Nie mniej jednak wielu znamienitych działaczy społecznych, ekonomistów, prawników, a później także socjologów rozwijało swoje refleksje społeczne we lwowskim środowisku naukowym, które promieniowały stamtąd (również za sprawą znakomitych wydawnictw) na pozostałe ziemie polskie. Byli to między innymi Bolesław Limanowski, Stanisław Grabski, Franciszek Bujak, Leopold Caro, Władysław Pilat, Juliusz Makarewicz, Ludwik Krzywicki, o których lwowskich korzeniach napisali ostatnio Wiktorija Fryszkowska i Stanisław Kosiński<sup>7</sup>.

Do tych uczonych dodać można także takie postacie jak Ludwik Fleck, urodzony we Lwowie w 1896 r. znakomity mikrobiolog, a także autor prac filozoficznych, z których między innymi dwie: „Powstanie i rozwój faktu naukowego”, a także „O społecznej naturze poznania”<sup>8</sup>, przyczyniły się do uznania go

---

<sup>6</sup> U. Jakubowska, *Lwów na przełomie ...* op.cit. s. 23–28.

<sup>7</sup> W. Fryszkowska, S. Kosiński, *Lwowskie początki socjologii polskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

<sup>8</sup> L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego: wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1986; W. Sady, *Fleck o społecznej naturze poznania*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

dziś za prekursora socjologii wiedzy. Warto przypomnieć także postać Kazimierza Żygulskiego, urodzonego we Lwowie w 1919 r., który zdążył zdobyć wykształcenie prawnicze na Uniwersytecie Jana Kazimierza, a po zakończeniu drugiej wojny światowej pracował w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN i jako uznany socjolog kultury uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Odnaleźć można zapewne jeszcze innych uczonych, których korzenie sięgają lwowskiego środowiska naukowego, a których wkład w powstanie polskiej myśli socjologicznej nie jest jeszcze rozpoznany lub został zapomniany. Socjologia jak każda dyscyplina naukowa rozwija się i zmienia. Warto jednak od czasu do czasu sięgnąć do jej genezy, aby nie odkrywać na nowo tych samych prawd, zastanowić się nad podejmowanymi niegdyś i dziś problemami, ich aktualnością. Zastanawiać się nad tożsamością tej dziedziny wiedzy.

### **Józef Supiński – od prawa i ekonomii do socjologii**

Życiorys Józefa Supińskiego<sup>9</sup> odzwierciedla losy wielu polskich patriotów i działaczy społecznych, którzy w swoich rozważaniach naukowych umieszczali problemy społeczeństwa polskiego. Urodził się w 1804 r. w Romanowie pod Lwowem. Jego

---

<sup>9</sup> Życiorys napisany został na podstawie książek: B. Skarga, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831 – 1864*, PWN, Warszawa 1964; Szkice z historii socjologii polskiej, pod red. K. Z. Sowy, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983; *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, wybór i redakcja J. Szacki, PWN, Warszawa 1995.



ojciec Adam był sędzią, a matka Tekla z Mrozińskich – siostrą znanego filologa i gramatyka, generała brygady armii Księstwa Warszawskiego, a po roku 1815 armii Królestwa Polskiego – Józefa Mrozińskiego. Józef Słupiński spędził wiele lat swojej młodszej edukacji pod opieką wuja, mieszkając u niego w Warszawie. Uczęszczał tam do Liceum Lindego, następnie konwiktu XX Pijarów na Żoliborzu, a po ich ukończeniu wstąpił na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Duży wpływ na rozwój jego późniejszych zainteresowań ekonomicznych miały wykłady Franciszka Skarbka na które uczęszczał na Uniwersytecie. W Warszawie zastał go wybuch powstania listopadowego, w którym wziął czynny udział jako żołnierz, a po jego upadku zmuszony był do emigracji do Francji. Pobyt w Paryżu, początkowo jako pracownik administracji, a po kolejnych awansach dyrektor przedsiębiorstwa, pozwolił mu na dostanie życia. Słupiński w tym czasie prowadził także działalność społeczną, między innymi pełnił funkcję kuratora szkoły polskiej w Batignolles, pomagał innym emigrantom, zetknął się także wówczas z myślą pozytywistów francuskich.

Pomimo dobrej pozycji, jaką zajmował we Francji, kiedy nadarzyła się okazja powrócił do Galicji i od 1844 r. zamieszkał we Lwowie. Przez ponad dwadzieścia lat pracował w Kasie Oszczędności we Lwowie. W tym samym czasie prowadził też intensywną działalność publicystyczną i naukową. W 1860 r. wydane zostało jego pierwsze dzieło naukowe „Myśl ogólna

fizjologii powszechnej”. W dwa lata później ukazał się pierwszy tom „Szkoly polskiej gospodarstwa społecznego”, a w 1865 r. drugi tom. Trzeciego tomu Autor nie zdążył ukończyć, ponieważ stracił wzrok. Odbiór twórczości Józefa Supińskiego początkowo nie był szeroki, jednak z biegiem czasu popularność zyskiwała szczególnie jego „Szkola polska”. Napisane przez niego prace trafiały także do zaboru rosyjskiego i pruskiego, ze względu na cenzurę nieraz przemycane potajemnie. W 1872 r. ukazało się we Lwowie pełne wydanie jego „Pism”, a obchody pięćdziesięciolecia pracy zawodowej Supińskiego świętowane były bardzo szeroko. Otrzymał on wówczas wyrazy uznania od wielu instytucji i towarzystw naukowych, Polska Akademia Umiejętności powołała go na swojego członka, a Uniwersytet Lwowski nadał mu tytuł doktora praw *honoris causa*. Został także mianowany honorowym obywatelem Lwowa. Zmarł w 1893 r. i został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim.

Pierwszym socjologiem nazwał Józefa Supińskiego – Ludwik Gumplowicz na łamach warszawskiej „Prawdy” w 1885 r. Poglądy na jego wkład w powstanie socjologii polskiej, zmieniały się i późniejsi socjologowie w różnym stopniu odnosili się do jego twórczości. Uwzględniali go w swoich rozważaniach między innymi Józef Chałasiński (w 1948 r.) i Barbara Skarga (1964 r.), którzy przede wszystkim widzieli w nim prekursora pozytywizmu. Podobnie jak w krajach Europy Zachodniej, tak i w Polsce socjologia, jako dyscyplina nauki, pojawiła się wraz z rozwojem

tego nurtu. Antonina Kłoskowska (w 1966 r.) dostrzegła natomiast w myśli Supińskiego również elementy analizy kulturowej społeczeństwa<sup>10</sup>. Dorobek Supińskiego rozpoczyna także książkę „Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego”, stanowiącą wybór tekstów pod redakcją Jerzego Szackiego. Rozdział poświęcony Supińskiemu, napisany przez Janusza Prąglowskiego, zamieszczony został także w książce „Szkice z historii socjologii polskiej” pod redakcją Kazimierza Z. Sowy. A w wśród nowszych opracowań, podejmujących twórczość pierwszych socjologów, warta podkreślenia jest książka „Lwowskie początki socjologii polskiej”, Wiktoriji Fryszkowskiej i Stanisława Kosińskiego, wydana w 2010 roku nakładem wydawnictwa Scholar<sup>11</sup>.

Niewątpliwą zasługą Józefa Supińskiego dla socjologii było dokonanie całościowej syntezy idei pozytywistycznych i nadanie im spójnej teoretycznej postaci, wraz z rozbudowaną aparaturą pojęciową. Supiński nie tylko przeniósł i usystematyzował na polskim gruncie najważniejsze myśli pozytywizmu, ale także dostosował je do polskich warunków politycznych i społeczno-ekonomicznych. Stawiał on analogiczne, jak francuscy pozytywiści, pytania o prawa rozwoju społecznego i czynniki, które decydują o postępie, a odpowiedzi na nie poszukiwał

---

<sup>10</sup> Barbara Skarga, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831–1864*, PWN, Warszawa 1964, s. 58–59.

<sup>11</sup> Wiktorija Fryszkowska, Stanisław Kosiński, *Lwowskie początki socjologii polskiej*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

postulując badanie historii pod kątem mechanizmów rozwoju społecznego i współczesności w zakresie struktury społecznej<sup>12</sup>.

Sam Supiński, nie posługiwał się jeszcze nazwą socjologia, ale wzorem wczesnego Auguste Comte'a i Lamberta Adolphe'a Jacques'a Quételeta postulował powstanie „fizyki społecznej” – nauki o społeczeństwie, która zwieńczyłaby rozwój wiedzy powszechnej, później zaś posługując się pojęciem „gospodarstwo społeczne”. Jego prace wzbudziły duże zainteresowanie, a jak przyznaje Jerzy Szacki wpływ Supińskiego na rozwój zainteresowań socjologią we lwowskim środowisku uczonych był znaczny. Pierwsze zastosowanie terminu „socjologia” przypisuje się księdzu Franciszkowi Krupińskiemu, właśnie w odniesieniu do poglądów Supińskiego, stąd symboliczne przyjęcie go jako pierwszego socjologa polskiego wydaje się tym bardziej uzasadnione. Zarazem nie należy przeceniać roli Supińskiego w rozwoju późniejszych teorii socjologicznych, ponieważ nie utworzył on żadnej szkoły socjologicznej ani też oryginalnej teorii socjologicznej<sup>13</sup>.

Teoria pozytywistyczna Józefa Supińskiego opierała się na założeniu istnienia dwóch powszechnych sił: rzutu i rozkładu, które obejmowały także prawa społeczne. Supiński przy ich pomocy analizował relację jednostki i społeczeństwa, dostrzegając ich

---

<sup>12</sup> Barbara Skarga, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831–1864*, PWN, Warszawa 1964, s. 227–231.

<sup>13</sup> *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, wybór i redakcja Jerzy Szacki, PWN, Warszawa 1995.

złożoność: „Gdy siła rzutu służy wyłącznie jednostce, dla niej łączy wszystko co ją otacza, i ją dla niej samej tylko zasila, – zaś siła rozkładu poświęca istnienie szczegółowe trwałości ciała zbiorowego, – jednostka przeto każda, ulegając łącznie i jednocześnie dwóm różnym, a raczej dwóm przeciwstawnym wpływom, zajmuje łącznie dwa różne i przeciwstawne w wszechjестestwie stanowiska, – ona znajduje się jednocześnie w dwojakim stanie. Pierwszy z nich zadowalnia jej pragnienie, drugiemu ulega z oporem; w pierwszym jest ona sobą cała, w drugim częścią siebie, zawisnie od reszty świata: pierwszy jest jej stanem czynnym, drugi jej stanem biernym [...]. Gdy podwójny stan jestestwa każdego jest prawem powszechnym, społeczność przeto ludzka wyłączyć się z pod niego nie mogła; ale biorąc je za własny pomysł, nazwała zestawieniem praw i obowiązków, przyznając pierwszeństwo niekiedy jednemu, niekiedy drugiemu, najczęściej krzyżując jedno z drugimi przez to właśnie, że je swoimi wynalazkami być sądzi”<sup>14</sup>. Odnosząc się to tych sił, Supiński przedstawiał zmieniające się role społeczne jakie podejmowała jednostka i przypisane im prawa i obowiązki społeczne. Przywiązywał duże znaczenie do pojęcia równowagi i wzajemności w funkcjonowaniu społeczeństwa, którą zapewniają przeciwstawne siły rzutu i rozkładu.

---

<sup>14</sup> J. Supiński, *Pisma*, tom. 1, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1883, s. 150–151.

Stosował je także do analizy procesów historycznych, jako siły regulujące postęp społeczny. Postęp ten był w jego teorii zależny od trzech czynników: wiary, ładu społecznego i indywidualności, które wyrażały się poprzez religię, rząd i wolność. „Religia spaja nas tam jeszcze, gdzie węzeł społeczny już nie sięga. [...] Ład społeczny jest społecznością samą, jest warunkiem trwania zbiorowej całości, które człowiek sam założył i utrzymuje. Indywidualność jest przyrodzoną własnością jednostek, będących z natury swojej odrębnymi dla siebie całościami; własnością, z której żadna przemoc obedrzeć ich w zupełności nie zdołała”<sup>15</sup>. Supiński, był niezwykle spójny w swojej teorii, dostosowywał do niej także stosowane przez siebie pojęcia. Posługiwał się na przykład pojęciem „przerody”, zamiast „przyrody” ponieważ, w założeniu jego teorii – nic nie pojawia się (przyradza) ani nie znika we wszechświecie, a jedynie się przekształca (przeradza)<sup>16</sup>.

Wśród najważniejszych pojęć stosowanych przez Józefa Słupińskiego było pojęcie „zasobu społecznego”. Odnosiło się ono do specyfiki społeczeństwa ludzkiego, w którym człowiek poprzez gromadzenie wiedzy poznaje prawa powszechne, a poprzez pracę przekształca materię do swoich potrzeb, jednak bez gromadzenia i przekazywania ich (wiedzy i efektów pracy) w postaci zasobu społecznego, postęp społeczny nie byłby możliwy. Pod pojęciem

---

<sup>15</sup> J. Supiński, *Pisma*, op.cit., s. 269–270.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 36.

zasobu społecznego Supiński rozumie przede wszystkim kulturę, chociaż sam nie używa bezpośrednio tego pojęcia. „Zasób” stanowi centralny punkt rozważań nad trwaniem i rozwojem społeczeństwa. Jest elementem, który zapewnia mu spójność. Píše on o nim: „Towarzystwo ludzkie, jako całość zbiorowa, by nie było zbiorem niezawisłych całości, i mogło istnieć wewnątrz ogólnego organizmu, musi mieć swój własny pierwiastek żywotny, odpowiedni swojemu powstaniu, wspólny w skład jego wchodzącym jednostkom, ale i im samym tylko właściwy. Wyrobem czysto ludzkim jest tylko wiedza i praca, Nagromadzona wiedza i praca, pojawia się w postaci zasobów, a zasoby są tym wspólnym całej ludzkości pierwiastkiem, na którym rozwija się działanie dwóch sił przyrodzonych rzutu i rozkładu – sił, bez których nie ma całości zbiorowej i jednostkowego istnienia”<sup>17</sup>.

Supiński wyróżnił trzy empiryczne postacie społeczeństwa: ludzkość, państwo i naród. Państwo rozumiał jako twór społeczny, którego podstawową więzią są rozporządzenia, władza i wojsko. Więcej uwagi poświęcił pojęciu narodu, który próbował kilkakrotnie definiować. Stanowił on dla niego wielką zbiorowość połączoną wspólnotą dziejową, posiadającą własne terytorium, odrębny język, religię, obyczaje – inaczej własny zasób społeczny. Podkreślał zależność państwa i narodu, ale państwo postrzegał jako twór sztuczny, a naród jako społeczność naturalną, wyłaniającą się ze świata przyrody. Konflikty, które powstają, gdy władzę

---

<sup>17</sup> Ibidem, s. 60.

w państwie sprawuje jedna grupa społeczna, osłabiają naród i prowadzą do załamania się solidarności społecznej. Uważał, że chociaż naród może istnieć poza państwem, to taki byt jest niedoskonały i najpełniejszą formą jest powiązanie obu tworów społecznych<sup>18</sup>.

J. Supiński rozróżniał także pomniejsze części społeczeństwa: towarzystwo, stowarzyszenie i spółkę, które można taktować jako zaproponowaną przez niego typologię grup społecznych. Towarzystwa to grupy o charakterze naturalnym, oparte na więzach krwi (jak np. rodzina, plemię) lub wspólnocie sytuacji społecznej (jak np. kasta, warstwy zawodowe). Stowarzyszenia łączy przede wszystkim obrany przez różne jednostki wspólny cel działania (jak stowarzyszenia polityczne, dobroczynne, uczonych). Natomiast spółki stanowią sztuczne, techniczne połączenie kilku lub kilkunastu osób (np. zespołu pracowniczego, grupy kupieckiej), z których każda pragnie zrealizować swój partykularny interes.

Koncepcje Józefa Supińskiego miały charakter teorii ogólnych, łączących w całość wiedzę o wszechświecie, której wiedza społeczna była spójnym elementem. Próbował wyjaśniać prawa rządzące rozwojem społeczeństw i poddawać analizie stosunki międzyludzkie, określając je jako gospodarstwo społeczne. I chociaż w swojej „Szkole polskiej gospodarstwa

---

<sup>18</sup> J. Supiński, *Pisma*, t. 4, Lwów 1872, s. 98–102.



społecznego”<sup>19</sup> odnosił się do polskich warunków społeczno-ekonomicznych, to w istocie traktował je jako egzemplifikację dla wyjaśnienia praw ogólnych. Zaproponowany przez niego termin nie wszedł, co prawda, do powszechnego użycia w socjologii, jednak stał się impulsem do powstania w 1920 r. Instytutu Gospodarstwa Społecznego w Warszawie<sup>20</sup>. Celem działania Instytutu był rozwój badań oraz analiz w obszarze polityki społecznej. Prowadzono w nim między innymi badania w oparciu o metodę biograficzną, charakterystyczną dla wczesnej polskiej socjologii, do której wraca się obecnie. Instytut ten działa do dziś. Istnieje w strukturach Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

## **Zakończenie**

Socjologia polska sięga swoimi korzeniami wielu źródeł. Lwowskie środowisko naukowe jest jednym z nich. Środowisko na pewno istotne, którego wpływ byłby z pewnością większy, gdyby okres drugiej wojny światowej i ostateczna utrata tych ziem przez odrodzoną Polskę, nie przerwały jego rozwoju. Wydarzenia te spowodowały migrację przedstawicieli nauki związanych z Uniwersytetem Lwowskim i pozostałymi uczelniami Lwowa do innych ośrodków naukowych między innymi do Warszawy,

---

<sup>19</sup> Józef Supiński, *Szkoła polska gospodarstwa społecznego*, w: *Pisma t.2*. Warszawa 1983.

<sup>20</sup> *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, wybór tekstów pod red. Jerzego Szackiego, PWN, Warszawa 1995, s. 123.

Krakowa, Katowic i Wrocławia. Pogłębionych studiów wymaga jeszcze poznanie roli lwowskich naukowców w rozwoju polskiej socjologii, jednak o postaci Józefa Supińskiego i jego wkładzie w powstanie socjologii polskiej warto dziś przypomnieć. Interesujące byłoby także zbadanie jaki wpływ miało środowisko polskich przedstawicieli nauki na powstanie i rozwój socjologii ukraińskiej.

### **Bibliografia:**

Fleck L., *Powstanie i rozwój faktu naukowego: wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1986.

Fryszkowska W., Kosiński S., *Lwowskie początki socjologii polskiej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.

Jakubowska U., *Lwów na przełomie XIX i XX wieku. Przegląd środowisk praso twórczych*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 1991.

Nicieja S.S., *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 1, Wydawnictwo SM, Opole 2012.

Sady W., *Fleck o społecznej naturze poznania*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2000.

Skarga B., *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831–1864*, PWN, Warszawa 1964.

Starnawski J., *Humanistyka lwowska w okresie międzywojennym*, Fundacja im. Prof. A. Hutnikiewicza, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń 2010.

*Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, wybór i redakcja J. Szacki, PWN, Warszawa 1995.

Supiński J., *Pisma*, tom. 1, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1883.

Supiński J., *Pisma*, tom. 4, Nakład Gebethnera i Wolfa, Warszawa 1872.

Supiński J., *Szkola polska gospodarstwa społecznego*, [w] *Pisma*, t.2, Warszawa 1983.

*Szkice z historii socjologii polskiej*, K. Z. Sowy (red.), Instytut

Wyd. Pax, Warszawa 1983.

## **Streszczenie**

Polska myśl socjologiczna sięga swoimi korzeniami wielu źródeł. Lwowskie środowisko naukowe jest jednym z nich, którego wpływ byłby z pewnością większy, gdyby okres II wojny światowej i ostateczna utrata tych ziem przez odrodzoną Polskę, nie przerwał jego rozwoju. Środowisko społeczno-kulturalne Lwowa przełomu XIX i XX wieku współtworzyło początki polskiej myśli socjologicznej. Dokonało się to między innymi poprzez wpływ akademików lwowskich na kolejne pokolenia uczniów, które licznie zasiły później środowiska naukowe warszawskie, krakowskie, poznańskie, a po II wojnie światowej, również wrocławskie i gliwickie. Polska socjologia powstała, podobnie jak w krajach Europy Zachodniej, na gruncie pozytywizmu. Dzięki przeniesieniu i dostosowaniu tych idei do polskich warunków przez Józefa Supińskiego, z czasem zyskała ona swoich kontynuatorów, ale i oponentów. Niewątpliwą zasługą Józefa Supińskiego dla socjologii polskiej było dokonanie całościowej syntezy idei pozytywistycznych i nadanie im spójnej teoretycznej postaci, wraz z rozbudowaną aparaturą pojęciową.

**Słowa kluczowe:** polska myśl socjologiczna, Józef Supiński, Lwów, pozytywizm

## **Summary**

Polish sociological thought has its roots in many sources. Lviv scientific community is one of them, whose influence would certainly be higher if the period of World War II and the final loss of these lands by the reborn Poland, did not stop its development. Socio-cultural environment of Lviv of the late nineteenth and early twentieth century helped to create the beginnings of Polish sociological thought. This happened, among others, through the influence of Lviv scientists for the next generation of students who frequently replenished later scientific community in Warsaw, Krakow, Poznan, and after the Second World War, the Wrocław and Gliwice ones. Polish sociology was formed, as in Western Europe, on the basis of positivism. By moving and adapting these ideas to the Polish conditions by Joseph Supinski, it gained with time its followers, as well as the opponents. Joseph Supinski is credited for Polish sociology to conduct a comprehensive synthesis of positivist's ideas and giving them a coherent theoretical form, along with an extensive conceptual apparatus.

**Keywords:** Polish sociological thought, Joseph Supinski, Lviv, positivism